

Pluton egzekucyjny z Żoliborza

19.X. po mszy w 4 rocznicę śmierci ks. Popiełuszki, która odbyła się w warszawskim kościele św. St. Kostki, zostali pobici małżonkowie Monika BOROWSKA-KOLANKIEWICZ i Wiesław KOLANKIEWICZ z Gołdapi. P. Monika jest przewodniczącą RKW Regionu Pojezierze. Oto fragmenty z jej relacji: "... wskoczyliśmy z mężem do autobusu, a za nami kilku zomowców, którzy zaczęli nas bić pałkami. W pewnym momencie poczułam, że ktoś mnie wypycha z autobusu. Kilku zomowców chwyciło mnie za ręce i bijąc pałkami wyciągnęło z autobusu... Zauważyłam, że prowadzą męża i też okładają go pałkami. Zaczęłam krzyczeć, że zgubiłam torbę z pieniędzmi i dokumentami, że jestem bez butów, które pospadały mi z nóg. Wypadła mi z rąk siatka z zakupami... Ponieważ momentami traciłam przytomność, zostałam dowleczona do "suki". Byliśmy tam razem z mężem. Po ok. 20 min. usłyszałam "kobietę wypuścić". Nie chciałam wyjść bez męża, więc wypchnięta mnie z suki na jezdnię..." W. Kolankiewicza osadzono w areszcie na Żeromskiego. 21.X. postawiono go w trybie przyspieszonym przed kolegium w Urzędzie Dzielnicowym na Żoliborzu. Św. J. Supczyński z ZOMO zeznał, że obwiniony wznosił antypaństwowe okrzyki, rzucał kamieniami i butelkami. Po zatrzymaniu okazał dowód i szedł spokojnie do więźniarki, tam dopiero dostał kilka pał, bo odmówił wejścia. Inny zomowiec J. Frączek stwierdził: "Obwiniony wykrzykiwał obelżywe słowa i miał w ręku coś jak butelkę, którą wypuścił z ręki w chwili zatrzymania. Wyrwał się, nie chciał iść do samochodu". Oskarżyciel Staśkiewicz /SB/ stwierdził, że wina jest w pełni udowodniona i zażądał grzywny 30 tys. zł. i 30 tys. nawiązki za "fatygę" się ZOMO. Kolegium - w składzie jak niżej - wydało zaskakujące orzeczenie, skazujące Wiesławę KOLANKIEWICZĄ na 60 dni bezwzględnego aresztu, nawiązkę 30 tys. zł. i 1.500 zł. kosztów postępowania. Jest to więcej, niż oczekiwał oskarżyciel, sam zaskoczony szczodrością składu orzekającego.

Przy Naczelniku Dzielnicy W-wa-Żoliborz działa kolegium d.s. wykroczeń w składzie: Mirosław Makowski - przewodniczący, Edward Matusiak i Czesława Żuk - członkowie. Batutę dzierży oskarżyciel, kpt. SB Czesław Staśkiewicz. Trudno dociec, skąd ci starsi już ludzie czerpią wzorce do swej zabawy w sprawiedliwość: z wojennych sądów polowych?; NKWD-owskich "trójek"? Ostatni ich wy czyn to wyrok w sprawie W. Kolankiewicza, o którym piszemy wyżej. Okazało się, że ci właściciele ludzkich losów są bardzo drażliwi i kto by w ich obecności chciał odwoływać się do procedury prawnej, kodeksów postępowania dowodowego itp. - staje pod ścianą razem z ofiarą. Doświadczyła tego p. mec. Zofia ADAMOWICZ, znany warszawski adwokat, podczas obrony Jaworskiego, Mizikowskiego i Wolfa na rozprawie 24.VIII.88 /nr 38 INF./. Przyjęła ona, że uczestniczy w normalnym procesie dowodowym i podobnie jak w sądzie ma prawo oceny dowodów, zadawania pytań, oceny sprzeczności itp. udając, że nie wie kto na tej sali trzyma pistolet socjalistycznej sprawiedliwości. Oburzone kolegium wystosowało pismo do Rady Adwokackiej domagając się wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciw mec. Adamowicz, gdyż "zadawała świadkom pytania napastliwe, mogące ich ośmieszyć", "wielokrotnie obrażała Kolegium wskazując na tendencyjne prowadzenie sprawy", straszyła, że "wydawane orzeczenia znajdują się w prawniczych archiwach", wreszcie odważyła się wyrazić nadzieję, że "w najbliższym czasie obwinieni zostaną uniewinnieni i zrehabilitowani". A powinna przecież wiedzieć, że Kolegium to jak Sąd Ostateczny. Brak tylko rozkazu: Za te zbrodnie - pod ścianę!...

PRL stwarza warunki do aktywnego udziału młodego pokolenia w życiu społecznym /z art. 80 Konstytucji PRL/.

W ostatnich dniach nasiliły się represje wobec młodzieży. Odnotowaliśmy kilka pobić, a kolegia częściej stosują kary aresztu.

Wrocław. 21.X.br na ul. Świdnickiej odbył się happening Pomarańczowej Alternatywy pod hasłem "Budujemy dom". Gdy uczestnicy rozchodzili się po zakończonej zabawie, zostali zaatakowani z dawno nie oglądaną brutalnością. Zatrzymani zostali Andrzej KIELAR, Robert JEZERSKI, Wojciech SOBOLEWSKI, Grzegorz KORCZYŃSKI i Marcin MELLER. Wszyscy byli bici z niezwykłą zaciętością, jedynie "Majora" zatrzymano z pełną kurtuazją. Pobito również dwie dziewczynki: 12-letnią Grażynę WILK funkcjonariusz uderzył pięścią w brzuch; dostała torsji i przewieziono ją do pogotowia, 13-letnią Kasię KACZYŃSKĄ, która wystąpiła w obronie szarpanej matki, milicjant uderzył z całą siłą w twarz.

Poznań. 19.X.br po raz drugi został pobity przez nieznaną sprawców 19-letni działacz NZS Paweł CZAPCZYK. Poza ogólnymi obrażeniami ma złamany nos. Pierwsze pobicie miało miejsce w maju br.

Opole. W niedzielę 16.X. podczas manifestacji WiP rozwinięto transparenty: "Żołnierz jest po to żeby zabijać", "Stan bez wojny nie oznacza pokoju", "Służba przed wojną - była zaszczytem, w czasie wojny - obowiązkiem, po wojnie - hańbą". Zatrzymani: Joachim PAWLICZEK /przy zatrzymaniu bity po twarzy/, Jacek FILUCH, Marcin KACZYŃSKI, Tomasz WOJCIECHOWSKI, Grażyna SAJ i Krzysztof SAJ.

Kolegia w natarciu

Gdańsk. 16.X. po mszy w kościele św. Brygidy młodzież wyszła z transparentami i śpiewem w kierunku kościoła Mariackiego. Manifestację zaatakowało ZOMO, doszło do starcia na kamienie. Po odparciu pierwszego ataku milicji zbudowano 5 barykad z ławek i pojemników na śmieci. Kamieniami rzucała również milicja. Nie użyto armatek wodnych i gazów. Nawoływano do rozejścia się, grożono kolegiami. Wśród zgromadzonych było dużo dzieci. Około 15,30 wszyscy rozeszli się.

18.X. odbyły się kolegia osób zatrzymanych 16.X.wieczorem, w kilka godzin po zakończeniu starć z milicją. Pod zarzutem udziału w nielegalnej manifestacji na wysokie kary zostali skazani:

Halina PUSIAK, 1.32, była z 7-letnim dzieckiem - 2 tyg.aresztu, grzywna 50 tys.zł. i koszty postępowania.

Krzysztof BGRZECHOWSKI, 1.18 - uczeń - 3 tyg.aresztu, grzywna 50 tys. zł. i koszty.

Marek RUSAK, 1.32, prac."Budinex-u" - 2 tygodnie aresztu, 30 tys.zł. grzywny i koszty.

Krzysztof TRUSZCZYŃSKI, 1.25 - 1 m-c aresztu, grzywna 40 tys.zł.+ koszty.

Artur KAŹMIERCZAK, 18-letni uczeń szkoły zawodowej i prac."Unimoru" Jacek WIŚNIEWSKI po 48 godz. zostali zwolnieni, a ich sprawy przekazane do rozpatrzenia w trybie zwykłym, bowiem świadek - funkcj. ZOMO zeznał, że zatrzymał ich na polecenie zwierzchnika i nic nie wie, aby istniał jakiś związek zatrzymanych z wcześniejszymi zdarzeniami. Kolegium postanowiło powołać innych świadków.

Kolegium II instancji rozpatrzyło odwołanie stoczniowca Zbigniewa STEPAŃSKIEGO, skazanego w I inst. na grzywnę 50 tys.zł. i nawiązkę 30 tys. /INF. nr 37 i 42/. II instancja utrzymała w mocy grzywnę, zrezygnowała z nawiązki.

Zdzisław TRUSZCZYŃSKI /lat 39, po wojsku, liczna rodzina/ został wezwany do odbycia dwutygodniowych ćwiczeń w ZOMO. Było to 27 kwietnia br, w czasie gorączkowych przygotowań do świąt majowych. Nie przyjął wezwania, za co kolegium ukarało go 20.VII grzywną 20 tys.zł. z zamianą na 40 dni aresztu.

Śląsk. 18.X.br o godz.23 zostali zatrzymani i przewiezieni na komendę MO Łornicy z kop. XXX-lecia PRL Lesław SZUWAŁSKI i Sławomir KOZŁOWSKI. Wyble-rali się do W-wy na mszę w rocznicę śmierci ks.Popiełuszki. Powodem zatrzymanie miała być obraza funkcjonariusza. Zwolniono ich 20.X, otrzymali wezwania na kolegium na 2.XI.

Warszawa. 19.X.br na grzywnę 15 tys.zł. i 1.500 zł.kosztów skazany został członek PPS Tomasz SZCZEPAŃSKI, obwiniony z art.52a o to, że do dn.21.VII.br podejmował działania zmierzające do wywołania niepokoju społecznego gromadząc i przechowując w mieszkaniu czasopisma bezdebitowe. Oskarżyciel żądał grzywny o 10 tys.zł.wyższej.

Poznań. 17.X. kolegium II instancji zatwierdziło grzywnę orzeczoną w I instancji wobec działacza PPS Mirosława HANUSZA za udział w niezależnych obchodach 1 Maja /28 tys.zł. i 2.250 zł.kosztów/.

Skarżysko Kamienna. Podczas uroczystości rocznicowych oddziału partyzanckiego AK zostali zatrzymani sprzedający koperty okolicznościowe Andrzej MIERNIK i Michał KACZKOWSKI. 18.X. stanęli przed kolegium. Choć obaj mieli zezwolenia na sprzedaż kopert, oskarżyciel uznał je za niewystarczające, postawił zarzut z art.52a §1 kw i zażądał grzywnien po 20 tys.zł. Kolegium orzekło grzywny po 5 tys. i 1.500 zł.kosztów, uznało bowiem, że "sprzedawali koperty celem wzbogacenia się, a napisy na nich nie zawierały treści antyrządowych".

Kolegia w liczbach

Wg. informacji zebranych przez KLiP w okresie od 16.VIII do 21.X.1988 przed kolegiumi d/s wykroczeń z przyczyn politycznych postawiono 143 osoby. Spośród nich:

- 4 osoby uniewinniono;
- w 3 przypadkach spraw nie zakończono, II instancja przekazała je do ponownego rozpatrzenia;
- 6 osobom udzielono ustnej nagany i obciążono je kosztami postępowania;
- 14 osób skazano na areszt od 7 dni do 2 m-cy, z tego w 6 przypadkach orzeczono dodatkowe grzywny;
- w 2 przypadkach orzeczono konfiskatę samochodu;
- 122 osoby skazano na grzywny na łączną kwotę 4.996.500 zł., średnio grzywna wraz z dodatkowymi obciążeniami wynosi 41 tys.zł.

Poniższa tabela obrazuje ilość i wysokość kar wymierzonych w poszczególnych miastach /pominięto nagany/:

lp.	miasto	ilość grzywnien	łączna kwota	średnia	areszt	konfisk. samochodu
1	Bydgoszcz	2	45.500	22.700	-	-
2	Ciechanów	1	46.500	46.500	-	-
3	Elbląg	1	91.500	91.500	-	-
4	Gdańsk	22	1.115.500	50.700	6	-
5	Katowice	5	275.500	55.100	1	1
6	Kętrzyn	2	204.000	102.000	-	-
7	Kielce	1	30.000	30.000	-	-
8	Lublin	4	164.000	41.000	-	-
9	Łódź	1	51.500	51.500	-	-
10	Olsztyn	2	193.000	96.500	-	-
11	Opole	5	143.000	28.600	-	-
12	Piotrków	1	51.500	51.500	-	-
13	Płock	5	257.500	51.500	-	-
14	Poznań	4	143.000	35.700	-	-
15	Przemyśl	2	65.000	32.500	-	-
16	Skarżysko	2	13.000	6.500	-	-
17	Słupsk	8	327.000	40.900	-	-
18	Sokółka	1	16.500	16.500	-	-
19	Stalowa Wola	30	908.500	30.300	1	1
20	Szczecin	3	144.500	48.100	-	-
21	Wałbrzych	1	51.500	51.500	-	-
22	Warszawa	13	469.500	36.100	6	-
23	Wrocław	6	189.000	31.500	-	-

W sądach

Stalowa Wola. 17.X.br w Rej. Sądzie Pracy odbyła się rozprawa o przywrócenie do pracy Wiesława TURASZA i Wiesława WOJTASA, zwolnionych dyscyplinarnie z Zakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej Huty St.Wola za udział w sierpniowym strajku. Dyrektor ZSM zaproponował ugodę polegającą na anulowaniu zwolnienia i udzieleniu urlopu bezpłatnego za czas trwania strajku. Ugoda została zawarta i podpisana przez obie strony. Sprawa została zamknięta w kwestii rozszczeń wobec ZSM. Otwartą jest natomiast sprawa przywrócenia ich do pracy w Hucie / INF.nr 42/.

Śląsk. 19.X.w Sądzie Pracy w Wodzisławiu Śl. kontynuowane były sprawy o przywrócenie do pracy górników z kopalń Marcel i 1 Maja. Obie sprawy zostały odroczone bezterminowo, gdyż nie stawił się świadek inż. Jan Jadczyk, pełnomocnik dyrekcji Wspólnoty Węgla Kamiennego /INF.nr 43/. Za nieobecność na obu rozprawach sąd ukarał go dwoma grzywnami po 5 tys.zł.

21.X.br Sąd Pracy w Jastrzębiu odroczył do 4.XI bez podania powodu sprawę o przywrócenie do pracy górników zwolnionych z kop.Moszczenica i Borynia.

Bódz. 20.X.przed Sądem Pracy zakończyła się pomyślnie sprawa o przywrócenie do pracy przewodniczącego KZ "S" w Zakł.Remontowo-Budowlanych Janusza FATYGI /INF.nr 41/. Sąd nakazał przywrócenie go do pracy z dn.21.X. i wypłacenie poborów za czas pozostawania bez pracy.

Wyznaczona na 18.X.sprawa karna przeciw R.KOPYCKIEMU, M.KUKIELE i M.PAKOWSKIEMU /INF.nr 42/ nie odbyła się z powodu choroby sędziego. Następny termin wyznaczono na 28.X., godz.11,30.

Gdańsk. 14.X.br w Sądzie Rej. rozpoczęła się rozprawa przeciwko 2 funkcjonariuszom MO Piotrowi TETLAKOWI i Adamowi JONASOWI, oskarżonym z art. 198 w zw. z art.59 kk oraz art.156 kk za chuligański wybryk w czasie mszy w kościele św.Brygidy. Powołany na świadka ks.Henryk Jankowski powiedział oskarżonym, że im wybacza i nie będzie przeciw nim świadczył. Oskarżeni przeprosili księdza, prosili o przeproszenie w ich imieniu wiernych. Ks.Jankowski zadośćuczynił ich prośbie podczas mszy w niedzielę 16.X. Wobec konieczności powołania dodatkowych świadków, rozprawę odroczone do 3.XI.

Represje pracownicze i inne

Śląsk. Asystent gł.inżyniera J.Gałuszki z kop.XXX-lecia i uczeń technikum górniczego Sławomir ZUBERT został karnie przeniesiony do czyszczenia ścieków za to, że podczas strajku udostępnił Komitetowi Strajkowemu maszynę do pisania i telefon. Zapowiedziano mu, że nie ukończy technikum i anulowano odroczenie służby wojskowej. Już dostał kartę powołania na 6.I.1989.

Zenon SIEMIENIEC, wykwalifikowany kombajnista z kop.Marcel za udział w strajku został przeniesiony do pracy na oddziale przygotowawczym. W obu przypadkach degradacja wiąże się ze znacznym obniżeniem zarobków.

Pracownicy zatrudnieni na powierzchni, którzy brali czynny udział w łamaniu strajków dostali stawki dołowe, dużo wyższe od dotychczasowych - zapłacono im w ten sposób za lojalność wobec władz.

18.X.zostali zatrzymani podczas rozdawania ulotek w Raciborzu: Jan GOLEC z kop.Manifest Lipcowy, przew.Kom.Założycielskiego "S", zwolniony w czerwcu po złożeniu wniosku o rejestrację; Janusz MAŁEK z kop.Marcel, czł.MKS; Edward JAREK, przew.Kom.Strajkowego z "Manifestu" i Bolesław OLEWIŃSKI. Zwolniono ich po 11 godzinach.

Stalowa Wola. Roman SUDOŁ, Józef KUZIORA, Ryszard SZYMAŃSKI i Ryszard KOTWICA zostali powiadomieni o skierowaniu do kolegium wniosków o ukaranie ich za odmowę przyjęcia kart powołania do wojska. Stanisław GAMOŃ dostał wezwanie na kolegium, mimo iż 7.IX.złożył wniosek o służbę zastępczą umotywowany sytuacją rodzinną /żona i dwoje dzieci/, przekonaniami moralnymi i politycznymi. 30.IX.WKU załatwiła wniosek odmownie, chociaż ustawa o służbie zastępczej weszła już w życie.